

# WIADOMOŚCI GRAFICZNE

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

## REZOLUCJE I WNIOSKI NA IX ZJAZD

### REZOLUCJE ZARZĄDU GŁÓWNEGO:

#### Rezolucja I.

IX Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, obradujący w Krakowie w dniach od 15 do 18 sierpnia 1930 r., przyłącza się do protestu całej demokracji polskiej przeciw dyktaturze i wraz z nią domaga się od czynników rządzących poszanowania dla przedstawicielstwa narodu oraz powołania rządu, któryby posiadał zaufanie szerokich mas ludowych.

#### Rezolucja II.

IX Zjazd Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce, obradujący w Krakowie w dniach od 15 do 18 sierpnia 1930 r. stwierdza z oburzeniem, że dalsze zwlekanie przez rząd z wprowadzeniem ubezpieczeń na starość i od inwalidztwa jest ciężką krzywdą, wyrządzaną dziesiątkom tysięcy weteranów pracy, pozostających bez żadnej pomocy i opieki ze strony Państwa.

Zjazd podnosi uroczysty protest przeciw lekceważeniu przez rząd niedoli robotników - starców i inwalidów pracy i domaga się wprowadzenia bez zwłoki czasu ubezpieczeń na starość i od inwalidztwa.

### REZOLUCJE ODDZIAŁÓW:

IX Zjazd uchwała: Związek Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zaw. w Polsce winien wziąć w szerszym zakresie czynny udział w ogólnej walce proletariatu z reakcją i kapitałem, w obronie zdobyczy klasy robotniczej i o dalsze ubezpieczenia społeczne.

(Oddział Płocki).

IX Zjazd podnosi energiczny protest przeciw prześladowaniom przez czynniki rządzące klasy pracującej, pozostającej wskutek reakcyjnych rządów w skrajnej nędzy.

(Oddział Płocki).

Zjazd uchwała: Należy dążyć przy zastosowaniu wszelkich rozporządzalnych środków do wprowadzenia 7-godzinnego dnia lub 5-dniowego tygodnia pracy.

(Oddział Płocki).

Wobec wzrastającej z dniem każdym mechanizacji pracy, która wyrzuca na bruk całe rzesze robotników drukarskich—Zjazd

domaga się zaprowadzenia ustawowego skrócenia czasu pracy do 7 godzin dziennie.

(Oddział Lwowski).

Wprowadza się zasadę, że w razie braku pracy w zakładach, zamiast redukcji robotników, należy dokonywać redukcji czasu pracy i nie dopuszczać do zwalniania.

(Oddział Płocki).

W związku z olbrzymim bezrobociem, znosi się pracę pogodzinną.

(Oddział Płocki).

Celem zmniejszenia bezrobocia, Zjazd domaga się:

1) Ścisłego przestrzegania obowiązującego czasu pracy i kontroli przez Inspektora Pracy tych drukarni (szczególnie niemieckich i t. zw. „udziałowców”), które łamią ustawę o 8-godzinnym dniu pracy.

2) Zniesienia drukarni i introligatorni przy oddziałach policji, więzieniach i innych rządowych instytucjach, dalej drukarni i introligatorni klasztornych — które zatrudniają personel niewykwalifikowany, bądź więzienny, bądź t. zw. „duchowny”.

3) Zabronienia wykonywania robót prywatnych przez drukarnie wojskowe.

4) Wprowadzenia cła ochronnego na książki, drukowane poza granicami kraju.

(Oddział Lwowski).

W sprawie zatrudnienia sił żeńskich w zecerniach:

IX Zjazd, stwierdzając, iż praca przy składaniu i rozbiórce czcionek jest szczególnie niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia kobiet, domaga się od Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wydania bezwzględnego zakazu zatrudniania kobiet w zecerniach.

(Oddział Pomorski).

Zjazd domaga się przeprowadzenia ustawy, regulującej przyjmowania uczniów w przemyśle drukarskim i introligatorskim.

Wobec hiperprodukcji sił roboczych, Zjazd domaga się, ażeby do czasu uregulowania tej sprawy zastanowiono przyjmowanie uczniów wogóle.

W okręgach, gdzie dotychczas nie ma komisji egzaminacyjnych należy je powołać do życia.

(Oddział Lwowski).

Zjazd domaga się wygotowania i wprowadzenia w życie ustawy o umowach zbiorowych.

(Oddział Lwowski).

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej, przemysł drukarski z formy koncesyjnej przeszedł do formy wolnego przemysłu.

W ślad zatem do przemysłu drukarskiego rzucili się ludzie, nie wspólnego z nim nie mający, — niszcząc tym sposobem sam przemysł.

Zjazd domaga się nowelizacji ustawy przemysłowej, która gwarantowałaby, że otwieranie zakładów drukarskich i prowadzenie tychże przysługuje tylko osobom wykwalifikowanym i pracującym w tym przemyśle.

Zjazd domaga się, ażeby nowo otworzone zakłady były ściśle kontrolowane pod względem ich umieszczenia (lokajiu), higieny, a przede wszystkim pod względem przestrzegania ustaw przemysłowych, społecznych i wyszkalanania uczni.

(Oddział Lwowski).

Wobec wielkiej ilości bezrobotnych w przemyśle drukarskim i pokr. zawodów, spotęgowanej nie tylko przez mechanizację pracy, lecz także przez scentralizowanie robót rządowych — Zjazd domaga się wykonywania tychże robót w siedzibach danych okręgów, w których zachodzą się urzędy. Dotyczy to przede wszystkim robót administracyjnych, sądowych, szkolnych, monopolowych, kolejowych i t. p.

(Oddział Lwowski).

### WNIOSKI ORGANIZACYJNE:

IX Zjazd uchwała:

Zjazdy Związku Zawodowego Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce odbywać się będą co trzy lata. Najbliższy Zjazd odbędzie się w r. 1933.

(Zarząd Główny).

IX Zjazd Związku Zaw. Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce uważa sprawę Zjazdów za jedną z najdonioślejszych w życiu organizacyjnym, na Zjazdach bowiem dokonywa się przeobrażenie życia organizacyjnego. Mając na uwadze dobro i całość Związku i jego Oddziałów nie tylko większych, lecz i małych, które niejednokrotnie mają wiele bolączek do omówienia — uchwała:

Placówki, liczące 20 członków, które w myśl paragrafu 71 Statutu stanowią Oddziały Związku, wysyłają na Zjazdy 1 delegata. Oddziały większe, którym przypada ponad 2 mandaty (licząc na każdym

150 płaących członków jeden mandat), wysyłają jednego delegata od 200 członków; końcówki poniżej 200, przekraczające jednak 100, uprawniają do wyboru jeszcze 1 delegata (t. zn. 300 czł. wysła 2 delegatów, 400 także 2-ch, powyżej 500 — 3 delegatów).

Zważywszy, że plenarne posiedzenia Zarządu Głównego, które w myśl paragrafu 52 Statutu winny się odbywać co najmniej raz na 4 miesiące, odbywają się nieomal co kwartał, t. j. 8 razy w ciągu kadencji, co pociąga za sobą olbrzymie koszty, albowiem przejazd i diety Delegatów z krańców Rzeczypospolitej do Warszawy — IX Zjazd uchwała:

Plenarne posiedzenia Zarządu Głównego odbywają się raz w roku w miesiącu styczniu. **(Oddział Piotrkowski).**

Zważywszy, że małe Oddziały Związku, reprezentowane są na zjazdach przez jednego delegata bądź nawet nie są reprezentowane wcale i wskutek tego nie posiadają żadnego wpływu na kształtowanie się biegu prac zjazdów, szczególnie w sprawach dotyczących przedewszystkiem tych małych Oddziałów, których warunków pracy i bytowania większość Zjazdu najczęściej nie zna, Zjazd uchwała rozszerzyć przedstawicielstwo małych Oddziałów na Zjazdach do dwóch delegatów.

**(Oddział Lubelski).**

IX Zjazd uchwała:

Oddziały, liczące ponad 10 placówek, potrącają sobie z funduszu centralnego miesięcznie 100 zł.

**(Oddział Pomorski).**

Celem umożliwienia nowopowstałym drobnym Oddziałom Związku uzyskania przedstawicielstwa na Zjazdach Związku, zaleca się zliczanie liczby członków, sąsiadujących ze sobą Oddziałów i przyznanie najliczniejszemu i najsolidniejszemu z nich mandatu na Zjazd (np. Piotrków, Częstochowa, Kielce, Radom).

**(Oddział Poznań).**

Z Oddziałów mniejszych tworzy się specjalne Okręgi Wyborcze dla wyboru wspólnego delegata na Zjazd.

**(Oddział Płocki).**

IX Zjazd uchwała:

Poleca się Zarządowi Głównemu oraz Oddziałom wobec coraz więcej wzmagających się ataków ze strony właścicieli drukarni, dążących do osłabienia naszej Organizacji przez zakładanie nowych, by wyteżyli wszystkie swe usiłowania w tym kierunku, aby organizacje drukarskie, stojące na gruncie klasowym, a nie należące dotychczas do Centrali, połączyć w jedną, silną Organizację.

**(Oddział Kraków).**

IX Zjazd uchwała:

Centralizuje się fundusze Związku z tem, iż w Oddziałach pozostawać będą pewne kwoty rezerwowe (manipulacyjne) do wysokości np. 500 zł. Z sum tych Zarządy Oddziałów będą mogły czerpać na rozmaite wydatki nieprzewidziane, wylizując się co miesiąc wobec Centrali z użycia tych sum.

**(Oddział Lubelski).**

IX Zjazd poleca Zarządowi Głównemu powołanie specjalnej Komisji i wyasygnowanie potrzebnych sum na tłumaczenie z języków obcych i wydawanie podręczników fachowych celem wzbogacenia literatury fachowej w polskim języku i jednocześnie podniesienia poziomu fachowego naszych członków.

**(Oddział Lubelski).**

IX Zjazd uchwała:

Celem uniknięcia nieporozumień między Oddziałami oraz celem szybszego i sprawniejszego obsłużenia członków Związku, uprawnionych do pobierania zapomóg, ustala się następujące zasady, na podstawie których Oddziały będą rozliczać się między sobą z wzajemnych pretensyj:

I. Przy zapomogach: bezrobocia, chorobowej, przesiedleniowej i pogrzebowej:

1. O ile członek wpłacił do Oddziału, w którym się znajduje 4 wkładki, zapomogę pobieraną przez niego pokrywa Oddział, z którego przybył.

2. O ile członek wpłacił do Oddziału, do którego przybył, od 5 do 25 wkładek, Oddziały rozliczają się między sobą po połowie.

3. O ile członek zapłacił 26 wkładek, Oddziały wypłacają członkowi zapomogi bez rozliczenia.

II. Przy zapomogach inwalidzkich i sierocych:

1. Do 26 wpłaconych przez członka wkładek zapomogi reguluje Oddział, z którego członek przybył.

2. Od 27 do 52 wpłaconych wkładek —  $\frac{1}{4}$  wysokości zapomóg ponosi Oddział, do którego członek przybył, zaś  $\frac{3}{4}$  Oddział, z którego członek pochodzi.

3. Od 53 do 104 wpłaconych przez członka wkładek Oddziały rozliczają się między sobą po połowie.

4. Od 105 do 208 wpłaconych wkładek —  $\frac{3}{4}$  zapomóg wypłaca Oddział, do którego członek przybył, zaś  $\frac{1}{4}$  Oddział, z którego członek pochodzi.

5. Od 209 wpłaconych wkładek rozliczenie upada.

Powyższy sposób rozliczenia obowiązuje od dnia 1.9.1930 r., począwszy od nowych wypadków.

Rozliczenie następuje 30.VI. i 30.XII. każdego roku. **(Oddział Pomorski).**

#### WNIOSKI ZAPOMOGOWE:

§ 90a. Zapomoga dla bezkondycyjnych wypłacana jest przez 180 dni i t. d.

**(Oddział Wileński).**

Podwyższa się zapomogę dla bezkondycyjnych członków II kategorii do 10.50 złotych tyg.

**(Oddział Wileński).**

§ 128. Znosi się 2-klasowy system zapomóg inwalidzkich i wprowadza w życie następujące zapomogi:

po wpłaceniu 260 wkł. — 10.50 zł. tygodniowo;

po wpłaceniu 520 wkł. — 14 zł. tygodniowo;

po wpłaceniu 780 wkł. — 17.50 zł. tygodniowo i t. d.

Dla nabycia prawa do zapomogi inwalidzkiej zaliczyć wpłacone wkładki od ro-

ku 1920, t. j. od chwili scentralizowania Związku.

**(Oddział Wileński).**

IX Zjazd uchwała:

Dokonywa się następującej zmiany podziału wkładki na fundusze:

|                              |         |
|------------------------------|---------|
| 1. bezrobotnych i przesiedl. | 115 gr. |
| 2. podróży                   | 12 „    |
| 3. chorych                   | 40 „    |
| 4. inwalidów                 | 25 „    |
| 5. sierot                    | 12 „    |
| 6. pogrzebowy                | 12 „    |
| 7. lokalny                   | 52 „    |
| 8. strejkowy                 | 25 „    |
| 9. centralny                 | 57 „    |
| Całość wkładki               | 350 gr. |

**(Oddział Pomorski).**

Rozszerza się świadczenia chorobowe na II kategorię członków.

**(Oddział Płocki).**

Zapomoga dla inwalidów wynosi:

| Klasa I:      |          |            |           |
|---------------|----------|------------|-----------|
| po zapłaceniu | 260 wkł. | — 14.— zł. | tyg.      |
| „             | 520      | „          | 17,50 „ „ |
| „             | 780      | „          | 21,— „ „  |
| „             | 1040     | „          | 24,50 „ „ |
| „             | 1300     | „          | 28,— „ „  |
| „             | 1560     | „          | 31,50 „ „ |
| „             | 1820     | „          | 35,— „ „  |
| „             | 2080     | „          | 38,50 „ „ |

| Klasa II:     |          |             |           |
|---------------|----------|-------------|-----------|
| po zapłaceniu | 520 wkł. | — 17,50 zł. | tyg.      |
| „             | 780      | „           | 21,— „ „  |
| „             | 1040     | „           | 24,50 „ „ |
| „             | 1300     | „           | 28,— „ „  |
| „             | 1560     | „           | 31,50 „ „ |
| „             | 1820     | „           | 35,— „ „  |
| „             | 2080     | „           | 38,50 „ „ |

**(Oddział Kraków).**

Pod par. 87c) wstawić nowy ustęp:

8. Członek Związku, powołany na ćwiczenia wojskowe podczas pokoju, uważany jest za bezrobotnego i otrzymuje zapomogę dla bezrobotnych w wysokości, przysługującej mu według zapłaconych wkładek.

**(Oddział Kraków).**

Wprowadza się nowe świadczenia dla członków, powołanych na ćwiczenia rezerwy. Rodzina rezerwisty pobierać będzie zapomogę w wysokości zapomogi dla bezrobotnych, do jakiej powołany na ćwiczenia członek jest uprawniony.

**(Oddział Poznań).**

Zmienia się § 183 regulaminu Związku w sposób następujący:

§ 183. W razie, gdy bezkondycyjny otrzyma pracę chwilową, do 4 tygodni, zatrzymuje swą kolej na liście poszukujących pracy.

**(Oddział Warszawski).**

Par. 90b) w nowym brzmieniu: Bezrobotnym członkom, pozostającym bez pracy krócej niż 3 dni, zapomogi dla bezkondycyjnych się nie wypłaca.

c) Ustęp powyższy nie ma zastosowania w stosunku do członków bezrobotnych, którzy w czasie pobierania zapomóg dla bezkondycyjnych otrzymali kondycje chwilowe.

**(Oddział Kraków).**

Wszystkie rodzaje świadczeń, z których dotychczas korzystają tylko członkowie I kategorii, rozszerza się i na personel po-

mocniczy. Równocześnie podwyższa się w odpowiednim stosunku wkładki personełu pomocniczego.

**(Sekcja Person. Pomocn., Oddział Kraków).**

IX Zjazd uchwała:

Po zgonie członka, nie pozostawiającego po sobie sierot, oraz po zgonie członka-inwalidy, otrzymuje żona, pozostająca bez jakiegokolwiek zarobkowania i majątku, połowę zapomogi inwalidzkiej stosownie do nabytych praw, wzgl. ilości wpłaconych przez zmarłego wkładek.

**(Oddział Pomorski).**

Zdarzają się wypadki, iż niektórzy członkowie Związku, opłacając wkładki II kategorii, przechodzą po pewnym czasie do I kategorii. Gdy zostają bez kondycji, nie nabywszy jeszcze całkowicie praw zapomogowych I kategorii, a mają już w tej kategorii opłaconych pewną ilość wkładek, zachodzi pytanie, jakiej kategorii zapomogi winno się im przyznać. Wobec tego, że sprawa ta ani w regulaminie Związku, ani też żadną uchwałą dotychczas rozstrzygniętą nie jest, podpisany Oddział zwraca się do IX Zjazdu o rozstrzygnięcie tej sprawy.

**(Oddział Lubelski).**

Dla członków, odbywających ćwiczenia wojskowe, wprowadza się zapomogę, w wysokości 2 zł. dziennie. Na pokrycie tych zapomóg przeznaczają się 2% wkładki członkowskiej I kategorii, kosztem funduszu chorobowych.

**(Oddział Łódzki).**

Z dniem 1 września 1930 r. tworzy się nowy fundusz — organizacyjno - agitacyjny. Na cele tego funduszu przeznaczają się 2% wkładki I kategorii, t. j. 0,07 zł., kosztem funduszu chorobowego, na który przeznaczają się 12% wkładki I kategorii, t. j. 0,43 zł.

**(Oddział Kraków).**

Pełna wkładka I kategorii obowiązuje przy minimum 70 zł. tygodniowo.

**(Oddział Płocki).**

Oddziały nowopowstałe, które uściły pełne 52 wkładki członkowskie i wykazują organizacyjną żywotność, korzystają z całkowitych świadczeń Związku.

**(Oddział Płocki).**

#### RÓŻNE WNIOSKI:

IX Zjazd Związku Zaw. Drukarzy i Pokr. Zaw. w Polsce uchwała:

Poleca się Zarządowi Głównemu przesłanie w roku bieżącym centralnej organizacji właścicieli drukarni projektu cennika ogólnokrajowego i zażądanie rokowań.

**(Oddział Warszawski).**

Zjazd poleca Zarządowi Głównemu poczynienie wszelkich starań, celem przyspieszenia wprowadzenia jednolitego cennika w kraju.

**(Oddział Przemysł).**

Uchyła się uchwałę Zarządu Głównego, ograniczającą prawa zapomogowe delegatów, pozbawionych pracy za działalność organizacyjną. Takim delegatom przyznaje się podwójną zapomogę dla bezrobotnych na cały czas pozostawania bez pracy.

**(Oddział Poznań).**

IX Zjazd uchwała:

Wzywa się Zarząd Główny do wydania i rozesłania poszczególnym placówkom wykazów stacji płatniczych z uwzględnieniem dokładnego adresu zamieszkania i godzin urzędowania skarbników stacji.

Zarząd Główny wystara się o wykazy stacji płatniczych z sąsiednich państw, celem zaopatrzenia w nie stacji płatniczych na pograniczu oraz celem poinformowania podróżujących, gdzie znajduje się pierwsza stacja płatnicza po przekroczeniu granicy.

**(Oddział Pomorski).**

IX Zjazd uchwała:

Celem szybszego dostarczenia członkom pisma związkowego, administracja „Wiadomości Graficznych” dokonywać będzie wysyłki wprost do poszczególnych placówek, na podstawie dostarczonych przez Oddziały zapotrzebowań.

(Wniosek niniejszy należy przedłożyć tylko w razie uchwalenia przez Zjazd wydawania Wiadomości Graficznych tygodniowo).

**(Oddział Pomorski).**

IX Zjazd uchwała: należy użyć wszelkich rozporządzalnych środków w celu zorganizowania reszty ośrodków drukarskich i postawienia na należyłym poziomie Oddziałów pod względem organizacyjnym niedomagających.

**(Oddział Płocki).**

Poleca się ciałom kierowniczym Związku częste wysyłanie delegatów do ośrodków drukarskich dotąd niezorganizowanych i do Oddziałów słabych w celach organizacyjno - agitacyjnych. W razie potrzeby, delegaci powinni w takich miejscowościach zabawić pewien czas dla wykonania pracy organizacyjnej.

**(Oddział Płocki).**

Należy udzielać daleko idących ulg i pomocy tym nowoorganizowanym Oddziałom, które wykazują ożywioną działalność organizacyjną.

**(Oddział Płocki).**

Poleca się ciałom kierowniczym Związku prowadzenie intensywnej propagandy na łamach prasy związkowej w kierunku ścisłego zjednoczenia ogółu drukarzy, utworzenia tym sposobem silnej organizacji do walki o prawa robotnicze i obrony zdobyczy robotniczych.

**(Oddział Płocki).**

Zawiesza się na czas kryzysu bezrobocia podróże w celu poszukiwania pracy w kraju.

**(Oddział Łódzki).**

Dodatek do § 172 reg. Członkom, pozostającym na liście bezrobotnych — bez względu, czy pobierają zapomogę — pod żadnym pozorem nie wolno samowolnie zmieniać swego miejsca pobytu.

**(Oddział Stanisławowski).**

Do książeczki podróźnej należy dla wygody podróźnych dołączyć małą mapę Polski, na której uwidocznione będą wszystkie Stacje Płatnicze.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Znosi się zakaz swobodnego przenoszenia się członków Związku z terenu jednego Oddziału na tereny innych Oddziałów.

Prawo do zapomogi, przesiedleniowej rozszerza się i na tych członków niezonałych, którzy nie prowadzą własnego gospodarstwa domowego, jeżeli po wyczerpaniu zapomóg regulaminowych udają się do innego Oddziału celem objęcia posady.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Poleca się Zarządowi Głównemu poczynienie wszelkich starań, aby pracownicy drukarscy zaliczeni zostali do pracowników umysłowych.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Dąży się do wstrzymania przyjmowania nowych uczniów drukarskich na terenie całego państwa do czasu zatrudnienia wszystkich bezrobotnych drukarzy.

**(Oddział Płocki).**

Poleca się Zarządowi Głównemu dołożenie wszelkich starań w kierunku uregulowania skali uczniów drukarskich na terenie całej Rzeczypospolitej.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Poleca się Zarządowi Głównemu poczynienie u właściwych władz kroków celem zaliczenia przemysłu drukarskiego do przemysłów koncesjonowanych.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Poleca się Wydziałowi Wykonawczemu zaprowadzenie ewidencji wszystkich członków systemem kartotekowym.

**(Filja Bydgoszcz, Oddz. Poznań).**

Zjazd poleca Zarządowi Głównemu przeprowadzenie scentralizowania Biur Pośrednictwa Pracy, celem umożliwienia korzystania z nich wszystkim członkom danego Oddziału, rozrzuconym po różnych miejscowościach.

**(Oddział Przemysł).**

Zjazd poleca Zarządowi Głównemu, ażeby w odpowiednim czasie ogłoszono generalny pardon celem dania możliwości wstąpienia do Związku niezorganizowanym towarzyszom.

**(Oddział Lwowski).**

Zjazd poleca nowemu Zarządowi Głównemu poczynić odpowiednie starania celem:

a) Zgłoszenia introligatorów do Międzynarodowego Związku Introligatorów.  
b) Zajęcia się intensywniej robotą organizacyjną wśród introligatorów, szczególnie na terenie warszawskim i b. Kongresówki.

**(Oddział Lwowski — Introligatorzy).**

#### PRZED IX ZJAZDEM DRUKARZY.

##### I.

Przychylając się do wezwania, zamieszczonego w Nr. 7 „Wiadomości Graficznych” i chcąc wziąć udział w dyskusji, jaka stanie się przedmiotem obrad Zjazdu, a nie mając, niestety, możliwości wypowiedzenia się bezpośrednio na Zjeździe, czynię to na łamach naszego organu, który znajdzie się w ręku każdego członka Związku i poruszone poniżej sprawy odpowiednio osądzi.

Niektóre uchwały, przyjęte na poprzednich Zjazdach, choć zdawały się „dobremi,

okazały się w życiu realnym niepraktycznymi, nie odpowiadającymi interesom członków i warunkom lokalnym, zostały na następnych Zjazdach zreformowane, dostosowane do potrzeb życia poszczególnych Oddziałów, a mianowicie:

VI. Zjazd Drukarzy wyniósł krzywdzącą uchwałę dla mniejszych Oddziałów, pozbawiając je prawa uczestniczenia w Zjazdach, gdyż zdecydował, że prawo do uczestniczenia delegata mają oddziały, liczące 100 członków. Dalej idą: sprawa wkładek członkowskich, wreszcie świadczeń, które to sprawy do dziś dnia nie są jeszcze ostatecznie uregulowane w myśl ideologii naszej Organizacji — centralizacji.

Następne Zjazdy sprawy te roztrząsały pod szerszym kątem widzenia na sprawy organizacyjne, dostosowując je do potrzeb życia organizacji i warunków bytowania członków. Wobec panującego od dłuższego już czasu kryzysu gospodarczego, a w konsekwencji tegoż wielkiego bezrobocia, członkowie nie mogli dusić się w ciasnym podwórku, zmuszeni byli wyjść w szeroki świat, by szukać pracy. I tu właśnie ostatni Zjazd zreformował świadczenia wprowadzając jeszcze nie wszystkie, bowiem zapomogę podrózną naprawdę scentralizował; wypłacaną jest ona na r-k Centrali, a nie Oddziału, który będąc małym, a leżącym na szlaku, gdzie przechodzi kilkunastu podróźnych kolegów, nie był w stanie sprostać niejednokrotnie swemu zadaniu

To też sprawa świadczeń winna stać się przedmiotem obecnego Zjazdu, który zapewne stanie na wysokości swego zadania, regulując sprawę tak doniosłej wagi definitywnie. Nie wolno rozpatrywać jej pod kątem egoistycznego punktu widzenia interesów dużych Oddziałów, lecz wszystkich członków, należących do Związku. Czas już bowiem najwyższy, aby nasza centralizacja nie była „ersatzem” tylko — a faktyczną centralą.

Sprawę uczestniczenia w Zjazdach reprezentantów poszczególnych Oddziałów, pragnę nieco szerzej omówić.

Zjazdy uważam za jedno z najdonioślejszych zagadnień życia organizacyjnego — (odbywają się one co 2 lata). Na zjazdach rozpatrujemy wszelkie bolączki życia organizacyjnego, przystosowujemy organizację do nowych potrzeb, idących w prądem czasu, przeto na zjazdach muszą być reprezentowane wszystkie te poszczególne organa, które do scentralizowania stanowiły samodzielne jednostki, a obecnie stanowią jednolity Związek. Mały Oddział, który wykazuje żywotność i zainteresowanie się sprawami życia organizacyjnego, — nie może i nie powinien być pozbawiony swego przedstawicielstwa i bezpośredniego głosu na Zjazdach z powodu małej liczby członków. Wadliwa uchwała poprzednich Zjazdów pozbawia małe Oddziały prawa uczestniczenia w Zjazdach.

W tym wypadku jest to pewna niekonsekwencja: paragraf 71 Statutu mówi: „W każdej miejscowości, gdzie znajduje się przynajmniej 20 członków Związku, może Zarząd Gł. założyć Oddział Związku”. Paragraf zaś 36 Statutu mówi, że uczestniczą w Zjazdach delegaci Oddziałów i t. d. Natomiast paragraf 40 Statutu przekreśla

paragraf 36, bowiem mówi, że dopiero Oddział, liczący ponad 30 członków, ma prawo wysłać delegata.

Jedno z drugim jest w kolizji. Skoro się mówi, że Oddziały wysyłają swych przedstawicieli na Zjazd, i skoro wyraźnie Statut przewiduje, że 20 członków stanowi Oddział, to nie może być mowy, że dopiero liczba 30-tu członków daje prawo do wysłania delegata.

Uchwała ta nie jest zgodna z duchem czasu. Bowiem duże Oddziały mają po kilku swych reprezentantów, którzy mogą spraw, dotyczących danego Oddziału skutecznie bronić. Natomiast małe Oddziały są pozbawione zupełnie swego przedstawicielstwa, a mają jednak wiele spraw do omówienia na Zjeździe, głos tychże winien być brany pod uwagę.

Niezależnie od tego życie i w tym kierunku wykazało, że uchwała ta nie może być już stosowaną, bowiem warunki tak się układają, że Oddziały istnieją, jednak liczebnie się zmniejszają, gdyż życie gospodarcze Państwa Polskiego nie kwitnie tak, aby było zapotrzebowanie rąk do pracy, a przeciwnie — liczba rąk systematycznie się zwiększa ale... do pobierania zapomóg ze Związku i z Funduszu Bezrobocia. Przeto zadaniem IX Zjazdu jest przeprowadzić rewizję tej uchwały.

Wreszcie, pragnę poruszyć jeszcze jedną sprawę natury ogólnej, dotyczącej naszej władzy zwierzchniej, t. j. Zarządu Głównego, a mianowicie:

Posiedzenia Zarządu Głównego w myśl paragrafu 52 winny się odbywać co najmniej raz na cztery miesiące — odbywają się natomiast nieomal co kwartał, t. j. 8 razy w ciągu kadencji (2 lat). (7 zwykłych i jedno nadzwyczajne. Red.)

Zważywszy jednak, że odbywanie takich małych „Zjazdów” 8 razy w ciągu dwóch lat, a nawet powiedzmy 6 razy — pociąga to za sobą olbrzymie koszty, gdyż przyjazd i djeły delegatów z krańców Rzeczypospolitej do Warszawy, pochłaniają olbrzymie sumy, uważam, że posiedzenia takie winny się odbywać raz w roku, w miesiącu styczniu. Ato ze względu, że okres sprawozdawczy się skończył. Na takim posiedzeniu — Wydział Wykonawczy zda sprawozdanie z całorocznej swej działalności a Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego, rozpatrzy takowe, omówi ogólną sytuację w kraju, w przemyśle graficznym, da pierwsze wytyczne na rok bieżący.

W ten sposób zaoszczędzi się olbrzymich wydatków, obciążających kasę Związku. Sumę tę będzie można przeznaczyć na inne cele więcej pożądane i pożyteczne.

Nie mówię tu o nadzwyczajnych posiedzeniach, jeśli zajdzie tego konieczność, poruszać li tylko zwykłe plenarne posiedzenia.

Poruszone powyżej sprawy poddaje pod ocenę wszystkich członków Związku, interesujących się sprawami życia organizacyjnego. IX Zjazd Drukarzy, w myśl wyłuszczonych powyżej powodów, winien takowe załatwić pomyślnie dla dobra naszej Organizacji i wszystkich Oddziałów. Piotrków Tryb. **Edward Kowalczyk**

## II.

W artykule „Pod uwagę IX Zjazdowi” w Nr. 12 „Wiad. Graf.” umieszczono szereg wniosków do ew. przeprowadzenia na IX Zjeździe.

Na pierwszy plan wysuwa się bardzo piekąca sprawa; dotyczy ona specjalnie starszych kolegów, mianowicie tych, którzy są budowniczymi naszego Związku. Przed scentralizowaniem funduszy, należy zabezpieczyć prawa do zapomóg tym kolegom, którzy przez długie lata opłacali wkładki do lokalnych kas. W przeciwnym razie starsi koledzy w nowym scentralizowanym Związku nie zdążyliby nabyć praw, zapewniających im należne zapomogi. O scentralizowaniu wszelkich funduszy poszczególnych oddziałów nie może być mowy, dopóki IX Zjazd nie uzna starych wpłaconych wkładek członkowskich i nie przyzna wpłacającym te wkładki wszystkich należnych członkom praw do świadczeń.

Apelujemy usilnie do IX Zjazdu, ażeby tę sprawę dokładnie rozpatrzył i uwzględnił żądanie uświadomionych pod względem organizacyjnym kolegów, którzy niejedną walkę staczali, a zawsze sukcesy odnosili.

Godnem jest poruszenia wydawanie czysto fachowego wydawnictwa graficznego, któreby miało na celu zaznajomienie kolegów z najnowszymi udoskonaleniami i kierunkami w drukarstwie. **ar.**

## III.

W pierwszym rzędzie, ze względu na coraz większy kryzys gospodarczy, potęgający się z rok na rok, bez widoków poprawy na przyszłość, a w związku z tem coraz większym bezrobociem, grożącym zagładą ruchowi robotniczemu wogóle, winniśmy zespolić naszą organizację z klasowym ruchem robotniczym na szerszych podstawach niż dotychczas z hasłem przewodnim: o wyzwolenie braci robotniczej z pod jarzma kapitału, tudzież wspólnej obrony słusznych praw — wzmacniając tym sposobem jednolity front robotniczy.

Dalej, z uwagi na kryzys, jaki przeżywamy, winniśmy przeciwstawić się temu, budując coraz silniejszą organizację, ulepszającą coraz to lepiej swe formy bytowania przez odpowiednie uchwały na Zjazdach, które winny być wyrazicielami opinii kolegów w całym państwie.

Z chwilą, gdy ogół kolegów zrozumie te wysiłki organizacyjne i poprze je wszelkimi siłami, zresztą w swym własnym interesie, gdy wszelkie uchwały Zjazdów będą ściśle, jednolicie i solidnie wykonywane, — bądźmy wtedy pewni, że walka celem poprawy bytu oraz zabezpieczenia tegoż pójdzie normalnym trybem i będzie oparta na solidnych podstawach.

Hasło zaś 7-godzinne dnia pracy, zapoczątkowane przez kol. Bobera, wprowadzenie nieprzyjmowania uczniów do zawodu drukarskiego na okres kilkuletni w całym państwie, kategorię zakaz pracowania godzin pofajerantowych oraz jednolicie i sprawnie działające pośrednictwo pracy przy Związku — to są podstawowe zagadnienia, które, wprowadzone w czyn, najradzykalniej rozwiązałyby sprawę bezrobocia, gdyż ograniczyłyby je do minimum;

a pozostałej reszcie kolegów bezkondycyjnych umożliwiona byłaby pomoc w szerszym zakresie i na dłuższy czas.

Gorąco pragną poruszyć jeszcze sprawę bardzo ważną dla całości życia organizacyjnego, a mianowicie uczestnictwo w Zjazdach Związku mniejszych Oddziałów, która to sprawa była pomijana przez ostatnie Zjazdy, wprowadzając rozczarowanie i rozgoryczenie wśród ogółu kolegów tych Oddziałów do ciał kierowniczych Związku, które skrepowane odnośniami uchwałami Zjazdów, nic w tej sprawie pomóc nie mogą.

Wspomnę tu też uchwałę VII Zjazdu, powziętą, sądząc bez złej myśli, dzięki nieznanym warunkom bytowania mniejszych oddziałów i to w czasie największego kryzysu organizacyjnego tychże — wprowadzającą składkę 3 zł. 50 gr. dla wykwalifikowanych — co zdaniem moim zamatoowało drogę należenia do Centrali tych Oddziałów i utrudniło w dużym stopniu odbudowanie organizacji.

Wszak ówczesny Zjazd winien był, ze względu na ciężki stan tych Oddziałów oraz, że część ich nie należała do Centrali, powziąć daleko idące kroki, celem szerokiej pomocy w odbudowie tychże, czy to w postaci zmniejszonej składki lub też czasowym zwolnieniu w celu nabrania sił i t. p. Stało się, jak widzimy, przeciwnie.

Delegat z Zarządu Głównego, udzielając pomocy w organizowaniu się upadłych oddziałów, stale wysłuchiwał na ten temat narzekania i widział rozgoryczenie kolegów, chcących należeć do Centrali, a jednak ze względu na tak wysoką składkę, nie będących w możności należeć.

Na skutek przedstawienia tej sprawy przez Zarząd Główny na VIII Zjeździe Związku, sprawa ta częściowo została uwzględniona, przez zastosowanie niższej składki do połowy dla tych Oddziałów, z jednoczesnym obniżeniem świadczeń do połowy. Według mnie, nie rozwiązało to zagadnienia i nie przyniosło pomocy, jaka była oczekiwana, lecz pomimo to wprowadziło natychmiastową poprawę, łącznie z intensywną pracą Zarządu Głównego w tym kierunku.

Obserwując bowiem rok 1930, widzimy pokazną liczbę Oddziałów, które przystąpiły do Centrali i ożywioną działalność takowych (b. Kongresówka i Kresy Wschodnie), a w związku z tem i wzmożenie się siły liczebnej Związku.

Ze sprawozdań szeregu Oddziałów widzimy, że życie organizacyjne tam szwankuje i rzeczą Zjazdu byłoby wnikać w przyczyny tego, oraz powziąć środki zaradcze przeciwko temu.

Wszak uprzytomnić sobie musimy, że mniejsze Oddziały prowincjonalne, a jest ich spora liczba, nie będąc wewnętrznie dobrze zorganizowane i nie mając pomocy podstawowej, przedstawiają poważne niebezpieczeństwo dla życia organizacyjnego przez masową fabrykację uczni. A w związku z dużym bezrobociem koledzy ci, nie mając pomocy organizacyjnej na miejscu, puszczają się na wędrowną na własną rękę, powiększając kadry łamistralków, psując lokalne cenniki i będąc materiałem, przeznaczonym na wyzysk. Przeciwnie,

w Oddziałach, dobrze zorganizowanych, sprawy te szybko dadzą się uregulować.

Za przykład podam Oddział Płocki:

Po blisko 4-letnim okresie wegetacji bezzwiązkowej, Oddział Płocki zebrał swe siły i przystąpił do walki o Związek i poprawę bytu. Pomimo niesprzyjających warunków, dzięki poparciu finansowemu, jak i moralnemu Zarządu Głównego — akcję po 5½ tygodniowym strajku wygrał, przeprowadzając uznanie Związku, delegatów zakładowych, wstrzymanie napływu uczni do zawodu drukarskiego na nieokreślony przeciąg czasu; pośrednictwo pracy przy Związku, kształcenie uczni itp.

Jak widzimy z powyższego przy usilnej pomocy możnaby wszystkie Oddziały postawić na odpowiednim poziomie organizacyjnym. Nie znaczy to jednak, by sprawa ta poszła lekko, gdyż do tego potrzeba dużego wysiłku, pracy, zrozumienia organizacyjnego, a co najważniejsza doboru odpowiednich sił kierowniczych, których, niestety, brak niektórym Oddziałom.

Celem usunięcia tych bolączek oraz przyścia z pomocą Oddziałom szwankującym pod względem organizacyjnym z tych czy innych względów, oraz udostępnienia przystąpienia do Centrali tym Oddziałom, które jeszcze nie należą i tym samym zachęcenie ich do tego, IX Zjazd winien zwrócić swe myśli ku:

1) Zmianie odnośnych paragrafów Statutu Związku, któreby umożliwiły obecność na Zjazdach Związku delegatom Oddziałów mniejszych, biorąc za zasadę ogólną liczbę członków tych Oddziałów (nie jak dotychczas każdego Oddziału osobno) przydzielając odpowiednią ilość mandatów.

2) Określeniu minimum, od którego Oddziały mniejsze winny opłacać składkę członkowską pełną; dla tych Oddziałów, któreby jeszcze nie osiągnęły tego minimum — niżyc składkę w odpowiedni sposób z jednoczesnym korzystaniem z pełnych praw — do czasu osiągnięcia tego minimum — w ostatecznym zaś razie, przyznanie tych pełnych praw po paru miesiącach.

3) Upoważnieniu Władz Związku do szerokiej intensywnej pomocy dla Oddziałów organizujących się, jakoteż szwankujących organizacyjnie, oraz stosowanie daleko idących ulg, wysyłanie specjalnych delegatów, tam, gdzie okazuje się brak sił organizacyjnych, którzy przebywając tam czas jakiś, unormowałyby sprawy organizacyjne, oraz przeprowadzałyby wszelkie akcje.

4) Poruczeniu Władzom Związku prowadzenia intensywnej i planowej propagandy na rzecz jedności i solidarności koleżeńskiej, z jednoczesnym częstszym wypuszczaniem „Wiad. Graf.“, coby wpływało na uświadomienie ogółu kolegów.

Kończąc te kilka uwag i myśli, mam nadzieję, iż IX Zjazd nie przejdzie nad niemi do porządku dziennego i nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei na lepsze jutro.

Bolesław Morawski.

Zawiadamy że z powodów cennikowych wzbroniony jest dla drukarzy wstęp do Austrii, Węgier (tylko dla poszukujących pracy), Norwegii, Rumunii. Z Jugosławii wpłynęło ostrzeżenie, że podróżni, by uniknąć nieprzyjemności, mają meldować się u władz policyjnych niezwłocznie po przybyciu.

## ZWIĄZEK W LATACH 1928 — 1929.

Zarząd Główny Związku Drukarzy wydał obszerny, 100 stron druku liczące Sprawozdanie o swej działalności, o życiu i stanie Związku w latach 1928 i 1929. Na wstępie Sprawozdanie wskazuje na bezrobocie, gnębiące przemysł drukarski. Bezrobocie ciąży, jak kula u nogi, tamuje ono rozwój Związku, osłabia go, nie pozwala rozwinąć takiej działalności, jakiej pragniemy, jakiej czujemy potrzebę.

Dane Sprawozdania wskazują, iż w 14 oddziałach w I kwartale 1928 r. liczyliśmy 474 bezrobotnych, w II kw. — 373, w III kw. — 613, w IV kw. — 523. W roku 1929 stan ten uległ pogorszeniu, w I kw. mieliśmy bez pracy 477, w I kw. — 509, w III kw. — 798, w IV kw. — 1011. Cyfry powyższe wskazują, że liczba pozostających bez pracy od II kw. 1928 r. stale wzrasta, dochodząc w końcu roku 1929 do liczby 1011, co wobec 5119 członków, stanowiło 20%. Dodać tu trzeba, że stosunkowo najwięcej przygnieceniu byli bezrobociem pracownicy wykwalifikowani, zwłaszcza składacze ręczni. Oto kilka cyfr, dotyczących tych ostatnich: w I kw. 1928 liczba składaczy ręcznych bez pracy wynosiła 163, a w końcu 1929 wzrosła do 544. W stosunku do liczby składaczy ręcznych, znajdujących się w tych oddziałach, bezrobotni w końcu r. 1929 stanowili z górą 25%.

Główną przyczyną bezrobocia był i jest, bo bezrobocie jeszcze nam dolega, kryzys gospodarczy w Państwie, pozatem na brak pracy w drukarstwie wpływa umaszynowanie przemysłu, t. j. sprowadzanie do drukarni linotypów, intertypów i innych maszyn do składania, automatycznych nakładaczy, offsetów itp.; trzecią i ważną rolę odgrywa tu nadmierna liczba uczniów, rokrocznie przyjmowana do drukarni. Wszystko to wpływa na drukarskie stosunki w taki sposób, że co 5-ty drukarz chodzi bez pracy.

Bezrobocie pochłaniało wiele środków na zapomogi (blisko pół miliona zł.), wiele usiłowań, by ulżyć doli bezrobotnym. Mimo to Związek w omawianych latach osiągnął w swej działalności poważne plusy.

Ruch członków. W ubiegłych dwu latach Związek nasz znacznie wzrósł liczebnie, mianowicie na początku 1928 mieliśmy, według Sprawozdania, 3909 czł., a w dn. 31 grudnia 1929 r. — 5301 czł. Przybyło 1392 czł., t. j. przeszło 35%.

Przyrost ten, tak wielki, wynikał głównie dzięki temu, że niektóre nasze oddziały opanowały wewnętrzny kryzys organizacyjny i znów skupiły w swem łonie drukarzy. Najwięcej tu zdziałała Warszawska, — gdzie liczba członków się podwoiła, z 553 do 1103. W Poznańskim i na Pomorzu, mimo grasowania tam „wspólnocierzy“, również mamy do zanotowania poważny wzrost członków. Oddział Poznański ma o 95 członków więcej, a Pomorski wraz z Toruniem o 52. Oddział Kraków wykazał wzrost z 684 do 935, t. j. o 269 czł. więcej. Jedynie Oddział Lwowski podaje zmniejszenie się liczby zorganizowanych; wpłynęło na to wyjątkowo silne bezrobocie, usuwające wielu drukarzy z za-

wodu, szczególnie wśród pomocy niewykwalifikowanej.

Poważny wpływ na zwiększenie się liczby członków wywarła akcja propagandowa, jaką w r. ubiegłym przedsięwzięł Wydz. Wyk. Akcja ta wznowiła lub powołała do życia 6 nowych oddziałów i 12 stacyj płatniczych, obejmujących razem 269 członków.

**Sprawy cennikowe.** W r. 1928 Komisja Cennikowa, utworzona przez VIII Zjazd, opracowała projekt ogólnokrajowego cennika, z którym zaznajomiono zarządy oddziałów. Projekt nie został dotąd przedłożony organizacjom właścicieli drukarni z następujących przyczyn. Popierwsze właściciele drukarni nie mają jeszcze organizacji, któraby wszystkich lub przynajmniej większość skupiała. Po drugie: gniojące nas bezrobocie wytwarza dla nas niepomysłne warunki.

Prowadziliśmy natomiast akcję cennikową w innym kierunku, a mianowicie w dążeniu do poprawy warunków pracy w poszczególnych oddziałach. Na początku 1928 Oddział Wileński po 2 dniach strajku uzyskał 10% (żądał 15%).

W Poznaniu od dłuższego czasu Oddział domagał się podwyżki. W celu poparcia żądań podwyżki zwołano w dn. 6 stycznia 1928 r. zebranie przedstawicieli trzech organizacji drukarskich, Oddziału Verbanu i Wspólnicy. Wspólnicy zawiadomili, że ich organizacja działa na własną rękę, żąda 25% podwyżki i od tego nie ustąpi. Przedstawiciele Oddziału i Verbanu wysunęli 31%, cyfrę odpowiadającą wzrostowi kosztów utrzymania. Wkrótce potem wspólnicy zawarli samą umowę, uniemożliwiając dalsze rokowania. Wspólnicy zgodzili się na 10% podwyżki dla miast powyżej 100.000, dla miast o 50 tys. do 100 tys. 5%, dla pozostałych nic. Akcja wspólnicy wywołała liczne protesty. Oddział Grudziądzki odrzucił wspólnicy umowę i dzięki energicznemu wystąpieniu otrzymał niemal na całym swym terenie minimum poznańskie.

W lutym 1928 r. Radom uzyskał podwyższenie zarobków z 54 do 70 zł.

W sierpniu wystąpiła o podwyżkę Warszawa. Zasadnicze minimum podniesiono do 115 zł., legalizując równocześnie dwie dalsze kategorie płac: 95 i 80 zł.

W sierpniu Oddział Śląski zwrócił się o podwyżkę. Z powodu odmowy właścicieli drukarni, sprawę oddano do Sądu Arbitrażowego, który w dn. 26 września 1928 przyznał 7% podwyżki.

W Łodzi, równocześnie ze strajkiem włóknarzy, Oddział nasz wysunął żądanie podwyżki. Po trzytygodniowym strajku koledzy łódzcy otrzymali od 10 do 25% podwyżki.

We wrześniu Poznań znów wystąpił o podwyżkę; po długich targach uzyskano 10%.

W Krakowie introligatorzy po 10 dniach strajku zdobyli 31% podwyżki.

W Grodnie na początku listopada uzyskano 15%, a dla uczniów 40%.

Ruch podwyżkowy w r. 1929 rozpoczął Łuck, który w styczniu po paru dniach

strajku uzyskał 10%. W tymże czasie w Kaliszu po paru dniach strajku podniesiono płace od 15 do 40%. W marcu koledzy lubelscy, na nowo zorganizowani, po 2 tygodniach strajku podnieśli minimum o 20%. Również w Płocku po tygodniowym porzuceniu pracy otrzymano podwyżkę 25% dla wykwalifikowanych i 35 — 50% dla personelu pomocniczego i uczniów. We Włocławku po 5 dniach strajku w drukarni Neumana i Tomaszewskiego skłoniono właściciela do uznania związkowego pośrednictwa pracy. W dn. 1 kwietnia Oddział Śląski zawarł nową umowę, na mocy której minimum oznaczono na 105 zł.; prócz tego uzyskano szereg ulepszeń. W połowie kwietnia Piotrków po półdniowym strajku uzyskał 15%. Oddz. Poznański na czas Powszechnej Wystawy uzyskał 10%.

Pozatem przeprowadzono szereg umów, dotyczących warunków pracy w pojedynczych zakładach w różnych miejscowościach. Na przypomnienie zasługuje akcja strajkowa w „Drukarni Polskiej” w Warszawie. Chodziło o wprowadzenie warunków cennikowych w tym zakładzie. Dzięki zdradzieckiej postawie wspólnicy (Stow. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce) oraz ligęziaków (Zw. Druk. „Pracy Polskiej”), którzy zajęli miejsca strajkujących — akcja się nie udała.

Ogólne rezultaty akcji cennikowej w latach 1928 i 1929 wykazują, iż w tym czasie w 13 oddziałach minimum podniesiono; w dwóch tylko (Lwów i Włocławek), pozostało ono bez zmian; podwyżki wynosiły od 5.50 zł. do 20 zł. na tydzień; najniższe minimum podniosło się z 65 zł. do 75 złotych.

**Kwestja uczniowska.** W zawodzie drukarskim mamy oddawna nadmiar uczniów. Zarząd Główny i zarządy oddziałów poświęciły tej sprawie wiele wysiłków. Przy każdej dyskusji o nowych umowach wysuwano żądanie zaprzestania lub conajmniej zmniejszenia przyjmowania uczniów. Pozatem skierowano się do władz o wydanie rozporządzeń, regulujących liczbę uczniów w drukarniach.

Oddział Pomorski w kwietniu 1929 r. zawarł umowę z Korporacją Z. Graf. i Wyd., na mocy której stosunek uczniów do wykwalifikowanych ustalono: do 3 wykwalifikowanych — 1 uczeń, na 4 do 5 wykw. — 2 ucz., 6 do 10 wykw. — 3, 11 do 18 — 4, 19 do 24 — 5, 25 do 30 — 6 uczniów. Pozatem ustalono szereg innych punktów, które określają czas praktyki (4 lata) i sposób kształcenia uczniów. Oddział Poznański spowodował rozporządzenie wojewody p. Raczyńskiego, które ogranicza liczbę uczniów do 1 na 3 wykwalifikowanych. Zarz. Główny zwrócił się do Min. Pracy i Op. Społ., by sprawę uczniów ustawowo uregulowało. Zwrócenie się Zarz. Gł. napotkało przychylnie przyjęcie, lecz do tej pory nie jest załatwione.

**Ustawodawstwo i higjena.** Ustawy robotnicze w Polsce nie są naogół wykonywane. Zarz. Gł. i zarządy oddziałów zwracały i zwracają baczna uwagę, by w drukarniach ochronne prawodawstwo robotnicze było w całości przestrzegane. Na ogół Inspekcja pracy w razie zwrócenia się do niej dość przychylnie przyjmuje nasze

skargi. Jednak Inspektorzy Pracy przeciążeni są pracą i nie wiele mogą załatwić. Szczególną uwagę poświęcono pracy pogodzinnej, pracy kobiet na linotypach i w zerniach.

**Kultura i oświata.** Zgodnie z uchwałą VII Zjazdu Zarz. Gł. zajął się sprawą kształcenia zawodowego członków Związku. Wezwano zarządy oddziałów do zorganizowania kursów kształcących oraz opracowano regulamin dla tychże.

Praca w tym kierunku jest już rozpoczęta i większe oddziały w r. 1929 urządziły bądź systematyczne wykłady własne, lub też brały udział w organizowaniu specjalnych instytucji dla dokształcania zawodowego.

Pozatem niemal wszystkie oddziały prowadzą kółka dramatyczne, muzyczne (orkiestry mandolinistów), chóry itp. Sport cieszy się uznaniem wśród młodzieży drukarskiej; posiadamy kilka klubów piłkarskich, z których „Grafja” lwowska, „Drukarz” warszawski zyskały już dobre imię w tym sporcie. Mamy też kółka cyklistów.

Akcja kulturalno - oświatowa daje rozrywkę, naukę; łączy przyjemne z pożytecznym. Sport wzmacnia zdrowie, ochrania od zgubnych nałogów. Jedno i drugie zbliża do siebie członków Związku, wzmacnia wśród nich solidarność.

**Sprawy finansowe.** Wzrost liczby członków, jaki wykazuje Sprawozdanie, odbił się dodatnio na finansach Związku. Sprawozdanie wykazuje, iż liczba opłaconych wkładek wzrosła z 169 tys. do 190 tys. Równocześnie gniojące nas bezrobocie wywołało odruch solidarności wśród pracujących: uchwalali i wpłacali dodatkowe wkładki lub opodatkowania na pomoc bezrobotnym. Dwa te czynniki pozwoliły organizacji naszej nie tylko zapewnić pokąźną pomoc bezrobotnym, lecz nawet przyczyniły się do wzrostu kapitałów.

Wpływy i wydatki centralne oddziałów w roku 1929.

| ODDZIAŁ         | Wpływy wraz z saldem z r. 1929 | WYDATKI    |                            |
|-----------------|--------------------------------|------------|----------------------------|
|                 |                                | Ogółem     | W tem na pomoc bezrobotnym |
| Brześć n/B.     | 746.80                         | 113,30     | —                          |
| Częstochowa.    | 1.770.70                       | 582,44     | 42,—                       |
| Grodno . . .    | 2.952.96                       | 128,38     | —                          |
| Kielce . . .    | 340.—                          | 104.—      | —                          |
| Kraków . . .    | 149.763.09                     | 89.676,—   | 34.892,60                  |
| Lublin . . .    | 5.564.95                       | 1.343,01   | 172,20                     |
| Lwów . . .      | 131.918.90                     | 119.289,64 | 74.345,42                  |
| Łódź . . .      | 37.382.97                      | 31.837,50  | 11.271,30                  |
| Łuck . . .      | 504.10                         | 127,73     | —                          |
| Płock . . .     | 777.00                         | 236,—      | —                          |
| Piotrków . . .  | 3.010.85                       | 868,23     | 395,—                      |
| Pomorze . . .   | 45.328.20                      | 30.657,46  | 15.957,—                   |
| Poznań . . .    | 148.097.75                     | 90.647,25  | 50.218,—                   |
| Sosnowiec . . . | 14.632.53                      | 5.674,35   | 2.601,20                   |
| Śląski . . .    | 76.499.53                      | 21.679,16  | 4.796,—                    |
| Warszawa . . .  | 183.379.42                     | 89.888,37  | 43.814,01                  |
| Wilno . . .     | 31.755.88                      | 18.807,64  | 11.096,—                   |
| Włocławek . . . | 3.051.80                       | 1.127,32   | 560,—                      |
| Przy Centrali   | 1.026,51                       | 183,58     | —                          |
|                 | 838.504,94                     | 502.971,56 | 250.161,03                 |

Ogólne wpływy i salda centralne, jak to szczegółowo podaje załączona wyżej tablica, wykazują 838 i pół tys. zł. dochodu. Wydatki natomiast wyniosły 503 tys. zł.

W dniu 1 stycznia Związek posiadał w Oddziałach 335 tys. zł. Poza zamknięcie rachunkowe kasy centralnej stwierdza 82 tys. zł. w tejże kasie. Razem więc na początku roku bieżącego Związek posiadał z górą 417 tys. zł. Jest to suma już poważna, zwłaszcza wobec stosunkowo niewielkiej liczby zorganizowanych.

Najwięcej wydatków spowodowały zapomogi bezrobotnym. Wyniosły one w roku 1929 250 tys. zł., t. j. około 50% wszystkich wydatków. Poza bezrobotnymi dużą sumę wydano na pomoc chorym, bo przeszło 50 tys. zł.

Rozpatrując finansową działalność Związku, nie możemy ograniczyć się wyłącznie do gospodarki samego Związku, nie możemy omawiać jedynie funduszy centralnych, a pominąć fundusze lokalne. Gdybyśmy tak uczynili, otrzymany obraz byłby niepełny. Wszak obok Związku w bardzo wielu Oddziałach istnieją lokalne „Ogni-

ska”, lub też Oddziały pobierają od swych członków dodatkowe opłaty. Dodatkowe opłaty służą na wypłacanie dodatkowej pomocy:

Nie mam sprawozdań wszystkich tych zrzeszeń, które mają u siebie dodatkowe opłaty członkowskie. Ograniczyć się muszę do 7 oddziałów, co prawda najliczniejszych.

Sprawozdania 7 najliczniejszych Oddziałów wykazują w 1928 r. 439 tys. wpływów centralnych i 471 tys. wpływów lokalnych; w r. 1929: wpływy centralne wyniosły 496 tys. zł., a lokalne 512 tys. zł. Duże sumy wpływów lokalnych powstały głównie pod naciskiem bezrobocia. Pracujący opodatkowali się na pozostających bez pracy. Np. we Lwowie w r. 1928 zebrano na ten cel 140 tys. zł., a w r. 1929 — 132 tys.

Bliższe dane o funduszach lokalnych w tych 7 oddziałach podają poniżej zamieszczone tablice.

**Wydatki na zapomogi lokalne 7 oddziałów w r. 1928.**

| Oddział    | Strajkowe | Bezrobotnym przesiedleniowe podrózne | Chorym    | Inwalidom | Pogrzebowe | Sieroco | Razem      |
|------------|-----------|--------------------------------------|-----------|-----------|------------|---------|------------|
| Krakowski  | 2.262,07  | 28.679,50                            | 16.650,50 | 10 210,—  | 4.300,—    | 4.665,— | 66.767,07  |
| Lwowski    | —         | 68.526,50                            | 35.807,—  | 25.652,—  | 11.026,90  | 4.685,— | 145.697,40 |
| Łódzki     | 11.283,—  | 4.111,—                              | —         | —         | —          | —       | 15.394,—   |
| Pomorski   | 210,—     | 2.171,58                             | —         | —         | —          | —       | 2.381,58   |
| Poznański  | —         | —                                    | —         | —         | —          | —       | 6.551,65   |
| Śląski     | 438,20    | 2.436,20                             | 573,50    | 728,—     | 550,—      | —       | 4.726,20   |
| Warszawski | 3.862,60  | 14.856,15                            | 82,50     | —         | —          | —       | 18.801,25  |
| Razem . .  | 18.056,47 | 120.781,23                           | 53.113,50 | 30.590,—  | 15.876,90  | 9.350,— | 260.319,75 |

**Wydatki na zapomogi lokalne 7 oddziałów w r. 1929**

| Oddział    | Strajkowe | Bezrobotnym przesiedleniowe podrózne | Chorym    | Inwalidom | Pogrzebowe | Sieroco  | Razem      |
|------------|-----------|--------------------------------------|-----------|-----------|------------|----------|------------|
| Krakowski  | 5.899,80  | 53.748,65                            | 20.308,60 | 14.084,—  | 2 550,—    | 4.845,—  | 101.436,05 |
| Lwowski    | —         | 106.754,40                           | 39.145,50 | 33 546,50 | 1.880,—    | 5.535,—  | 186.861,40 |
| Łódzki     | 5.876,60  | 8.458,50                             | —         | —         | —          | —        | 14.335,10  |
| Pomorski   | 4.641,20  | 3.599,90*)                           | —         | —         | —          | —        | 8.241,10   |
| Poznański  | —         | 13.394,50                            | 275,15    | 3 319,20  | 500,—      | —        | 17.488,85  |
| Śląski     | 614,80    | 1.887,80                             | 1.763,—   | 728,—     | 604,50     | —        | 5.598,10   |
| Warszawski | 7.444,90  | 15.427,04                            | 3.359,10  | —         | —          | —        | 26.221,04  |
| Razem . .  | 24.467,30 | 203.270,79                           | 64.851,35 | 51.677,70 | 5.534,50   | 10.380,— | 360.191,64 |

\*) Podróżnym, chorym i bezrobotnym.

Cyfry tablic pokazują nam, iż największe wydatki na pomoc bezrobotnym, szczególnie w r. 1929, bo przeszło 200 tys. Następne miejsce zajmuje pomoc chorym 53 i 65 tys. zł.

Powyżej przytoczone dane cyfrowe stwierdzają, że organizacje drukarzy (centralne i lokalne), zbierają poważne kwoty z wkładek od członków; w roku 1928 blisko milion zł., a w roku 1929 przeszło milion. Z sum tych również poważne kwoty wracają do członków, gdy ci znajdują się w potrzebie. Na pomoc bezrobotnym w roku 1928 wydaliśmy blisko 400 tys. zł., a w r. 1929 przeszło 500 tys.; pomoc chorym w latach 1928 i 1929 wyniosła prawie 120 tys.; strajki w tymże czasie pochłonęły z górą 40 tys.; inwalidzi otrzymali około 90 tys.; na pogrzeby blisko 30 tys.

Mimo tak wielkie wydatki przewyżka wpływów nad wydatkami funduszy lokalnych wynosiła w dniu 31 grudnia 1929 r. około 450 tys. zł., co razem z saldem cel-

tralnym stanowi imponującą sumę około 850 tys. zł.

Stwierdzić tu należy, iż wśród drukarzy samopomoc dobrze jest postawiona. Pracujący, zwłaszcza w oddziałach większych lepiej zorganizowanych, a szczególnie w Małopolsce, nie szczędzą środków, by zabezpieczyć się na wypadek braku pracy, choroby, starości itp. Samopomoc skłania coraz mocniej członka z organizacją, gdyż co rok zyskuje on więcej praw. Samopomoc przyciąga nowych członków.

Reasumując powyższe uwagi nad Sprawozdaniem, stwierdzić należy, że Związek w ostatnich dwu latach, mimo klęski bezrobocia, rozwija się, obejmuje nowe placówki, rośnie liczebnie, wzmacnia się finansowo. Działalność jego na każdym polu, cennikowym, zapomogowym, kulturalno-oświatowym, przynosi bardzo dodatnie rezultaty. Z tych względów ceniony jest przez wszystkich świadomych członków, z tych też względów winien przyciągać drukarzy jeszcze doń mieniałych.

Dotychczasowa działalność Związku, jego wspieranie, jego środki finansowe są gwarancją, iż w najtrudniejszych warunkach będzie on pewną ostoją dla swych członków.

## ORGANIZOWANIE — PRACA ORGANIZACYJNA.

Praca organizacyjna jest ciężka i trudna i wymaga całkowitego samozaparcia się u tych kolegów, którzy tej pracy chcą się poświęcić. Organizowanie członków i przyciąganie ich do Związku wymaga dużo znajomości pracy organizacyjnej i rutyny w tym kierunku.

Z okazji więc mającego się odbyć IX. Zjazdu Drukarzy w Krakowie, nieźle będzie zwrócić uwagę kolegom wogóle, a w szczególności kolegom więcej czynnym w organizacji na niektóre sprawy „wewnętrzne”, że się tak wyrażę, oraz na sprawy organizowania. Wykluczam jednak jakkolwiek złośliwość w tej materii do poszczególnych Zarządów i biorę sprawy tak, jak one się ujawniają i przechodzą.

W pierwszej linii zwracam uwagę na przeprowadzenie wyborów do Zarządów, bo od tego zaczyna się praca organizacyjna. Najważniejszym tu jest przeprowadzenie wyboru członków do Prezydium, a szczególnie na przewodniczącego.

Przewodniczący, — to „widoma głowa organizacji”, na której ciąży odpowiedzialność przed historią za prowadzenie organizacji. Wiem, że niema i nie będzie takiego „wszechwiedzącego” przewodniczącego, któryby „dogodził wszystkim” i wszystkie sprawy przeprowadził gładko. Jednak kolega, który świadomie przyjmuje godność przewodniczącego i ma zamiar prowadzić Organizację, musi się zgodzić na to, że od niego będą członkowie wymagać, aby wykazał, iż w rękach jego „ster organizacji jest bezpieczny”, że „okręt organizacyjny” prowadzony będzie nawet wśród burzy pewnie i dobrze. Musi się zgodzić na to, że będzie za czyny i sprawy, które przeprowadza krytykowany, chociażby te czyny wydawały mu się dobrze przeprowadzonymi — i z powodu rzeczowej krytyki nie wolno mu „steru organizacji” opuścić, chyba, iż czuje i widzi, że tej pracy nie podola.

Wybór przewodniczącego jest bardzo ważny i wymaga zastanowienia. Dlatego należy zwracać uwagę na to, aby taki kolega był bezwzględnie człowiekiem zrównoważonym, nie „narwanym”, miłym w obejściu dla członków Związku, dla których ma być życzliwym doradcą, a nie opryskliwym i szorstkim; ma być poprostu „ojcem”, który potrafiłby zyskać szacunek, uznanie za pracę, a poważanie u stron drugich. W dzisiejszych czasach „bezrobocia” powinien przewodniczący łagodzić spory i żale, z rzeczy małych i błahych nie robić rzeczy wielkich; niech członek Związku, który załatwia sprawę z przewodniczącym, odejdzie od niego z tem przekonaniem, że mówił z życzliwym kolegą — przyjacielem.

Ze względu na to, że przewodniczący reprezentuje organizację nazewnątrz, musi zważać na słowa, które wypowiada, nie

tylko na posiedzeniach Zarządu i Zgromadzeniach, ale przede wszystkim wtedy, kiedy w imieniu Związku przyjdzie mu załatwiać sprawy cennikowe z pracodawcami. Nie wolno nigdy przewodniczącemu na własną rękę i osobistą odpowiedzialność rozstrzygać sporów cennikowych, a szczególnie zarządzać z miejsca strajków, — bez zgody całego Zarządu — bo w takich wypadkach zwykle powstają błędy, nie dające się naprawić. Słowem przewodniczący musi posiadać pewne walory i spryt do kierowania organizacją. Musi on umieć orientować się w sytuacji i odpowiednio do tego sprawą kierować, działać. Musi poprostu, jak „indjanin w prerji zbadać teren”, zanim krok postawi, namyśleć się dobrze, zanim wypowie zdanie, bo jeśli mówi przewodniczący, to słowa jego mają walor i inaczej są tłumaczone i rozumiane, niżli słowa każdego innego członka. Wreszcie przewodniczący, mając do pomocy Prezydium i Wydział, winien opierać się na zdaniach kolegów zrównoważonych, a zdania mniejszości brać pod rozwagę, bo mniejszość również może mieć rację. Słowem „pieniądz oglądać z dwóch stron” — dać możliwość wypowiedzenia się każdemu koledze.

Z doświadczenia wiemy, ile błędów popełniały i popełniają Zarządy organizacji; jeśli jednak chodzi o zmniejszenie tych błędów, to zależnym to jest w dużej mierze od przewodniczącego. Przewodniczący nie powinien ulegać zbyt łatwo jakimś wymsłom i zachciankom kolegów, lecz zanim przychyli swoje zdanie na szalę jakiejś sprawy, winien wziąć pod rozwagę wszystkie możliwe skutki, mogące wyniknąć z danej uchwały, winien „zbadać dobrze teren”, wglądać w sytuację.

Powiadają, że „ryba cuchnie naprzód od głowy” — a „organizacje rozluźniają się nasamprzód od góry”, — i to jest prawda, możnaby przytoczyć wiele wypadków, że tak jest, ale natomiast rzadki jest wypadek „frondy” wśród członków bez udziału członków Zarządu, dlatego właśnie baczyć należy przy wyborach, aby „ta góra” była rzeczywiście dobrana, a przede wszystkim rozumna i rozważna przy rozpatrywaniu rozmaitych spraw, a szczególnie spraw wielkiej wagi, jak umów cennikowych.

I tu poczyna się organizowanie. Pracę tę należy podzielić wśród wszystkich członków Zarządu w poszczególnych zakresach; należy odciążyć pracy przewodniczącemu, na którego barki spycha się prawie że wszystko, aż do interwencji nieomal o „szczotkę i mydło”; przewodniczący będzie mógł wtedy głębiej pomyśleć i wyrobić sobie zdanie o niejednej ważnej sprawie, która, dobrze przez niego rozważona, może być skuteczniej przeprowadzona.

Dziś wiele spraw poprostu załatwia się na kolanie, a szczególnie sprawy umów cennikowych, rozważa się w „przededniu upływu umowy starej” na dwu lub trzech

posiedzeniach — a potem „generalne stękanie”, o ile akcja cennikowa nie zostanie przeprowadzona z wynikiem grubo in plus organizacji.

Jeśli mówi się o organizowaniu pracy Zarządu i przewodniczącego oraz jego wpływu na tę pracę, to należy zajrzeć i na prowincję, do tej „fabryki uczniów drukarskich”, którzy stają się w przyszłości ciężarem organizacji. Czy się co dla prowincji robi? — prawie że nic. Wprawdzie na VI. i VII. Zjeździe Drukarzy, o ile sobie przypominam, mówiono w ten sposób: „że poszczególne Okręgi będą organizować bliżej siebie położone miejscowości”, jednak nie czytałem w „Wiad. Graf.”, aby to gdzie miało miejsce. Zostawia się całą robotę Wydz. Wyk., a jednak byłoby znacznie pożyteczniej i korzystniej, aby część tej roboty przydzielili poszczególnym Okręgom i Oddziałom. Delegaci tych Okręgów mogliby objeżdżać miejscowości bliżej nich położone, i delegat Centrali nie musiałby jeździć do Dubna, Łucka czy Równego. Poza to każdy przewodniczący lub jego zastępca powinien objechać raz lub dwa razy do roku prowincję celem naoczego zbadania stanu rzeczy. Również dobrze wpłynęłoby na rozwój Związku urządzenie Zjazdów lub Zebrań kolegów prowincjonalnych, tak jak to było przed wojną światową w zaborach austriackim i niemieckim. Zjazdy takie i objazdy prowincji wpływały bardzo dodatnio na rozwój ducha organizacyjnego u członków, i wyrabiały u kolegów chęć do pracy dla organizacji i poświęcenie się dla spraw organizacyjnych bez zastrzeżeń. Świadectwem korzyści osiągniętych przez takie Zjazdy i objazdy są wszyscy starsi koledzy drukarze tych zaborów, którzy rozumieją dokładnie znaczenie organizacji, dla której dobra ponoszą chętnie wszelkie ofiary.

Krakowa od razu nie zbudowano, więc i budowa Związku musi iść „etapami” i nie może przeskoczyć od razu wszystkich trudności, jednakowoż powolne, ale systematyczne „organizowanie prowincji” wyda w przyszłości pożądane owoce dla Związku.

„Kropla po kropli żłobi kamień” — tak samo systematyczna i planowa a zdrowa agitacja na rzecz Związku wyrobi tę siłę, która ujęta w kable organizacyjne i przeprowadzona umiejętnie przez „widome głowy” poszczególnych Okręgów i Oddziałów, postawi Związek Zawodowy Drukarzy i Pokr. Zawodów w Polsce na wyżynie, która mu się słusznie należy.

Harlender.

## Z ŻYCIA ORGANIZACJI

### Z ODDZIAŁU POMORSKIEGO.

Ostrzegamy przed przyjmowaniem kondycji bez porozumienia się ze Związkiem w drukarniach „Gazety Kościerskiej” w Kościerszynie i „Głosu Wąbrzeskiego” w Wąbrzeźnie na Pomorzu. Nieprzestrzegający niniejszego ostrzeże-

nia koledzy narażają się na niepotrzebne koszty podróży oraz na potraktowanie ich przez organizację jako łamistrajków.

### Unieważnienie książeczek członkowskich.

Unieważnia się niniejszem książeczki członkowskie, wystawione przez Oddział Pomorski na nazwiska: *Zubrzycki Tomasz*, linotypista, ur. 3.III 1900 we Lwowie, obecnie przebywający w Grudziądzu (nr. książeczki 33); *Rządowski Jan*, drukarz - maszynista, ur. 3.VII. 1903 w Świeciu, obecnie przebywający w Wejherowie (nr. książeczki 108). Wymienieni zostali wykreśleni z listy członków za zaleganie wzgl. odmówienie płacenia wkładek.

### Z ODDZIAŁU W BRZEŚCIU.

Zarząd Oddziału zawiadamia, że dwaj składcze, Pyttel Zygmunt i Dębski Marjan (z Siedlec) przestali należeć do Związku.

### ODDZIAŁ BIELSKO.

#### Z posiedzeń Zarządu i godzin urzędowych.

Kol. Stachura Franciszek został po uwzględnieniu łagodzących okoliczności (nieświadomość i t. d.) na przeciąg 13 tygodni zawieszony w swoich prawach i w Związku; równocześnie usunięty ze wszystkich piastowanych w zarządzie funkcji. Na miejsc kol. Stachury wchodzi kol. Hańka do zarządu. Dwa listy z Katowic załatwiono. Prośba kol. Buźka o przyznanie mu wsparcia na przeprowadzenie, została przychylnie załatwiona. Główny Zarząd wyznaczył dla książeczki pokwitowań kol. Kiebla liczbę 91. Prośby kol. Sobla z Żywca o nadzwyczajne wsparcie nie uwzględniono. Prośbę kol. Braka o wypłacenie mu wsparcia dla bezrobotnych za dwa tygodnie, odrzucono. Regulamin Oddziału Śląskiego przyjęto do wiadomości. Tak samo list ze Zw. Drukarzy w Brnie i od kol. Kiebla. Program wycieczki poznańskich kolegów do Bielska został ułożony. List z Powiatowego Sekretariatu Klasowych Związków Zawodowych razem z kwitem na sumę 15 zł. za wypłacenie wsparcia podróżującemu koledze (!?) został w ten sposób załatwiony, że Oddział 15 zł. zapłacił, ale równocześnie oświadczył, iż na przyszłość żadnych na nasz rachunek wypłaconych wsparć pokrywać nie będzie. Ze Lwowa wpłynął list z ostrzeżeniem przed niejakiem Jakubowskim Witoldem, który się podaje za linotypistę. Z Łodzi ofiarowali nam Koledzy dla polskiej biblioteki 25 książek, za co serdecznie składamy podziękowanie. Kol. Kompny Alfred prosi o unieważnienie jego skreślenia; co zostało przychylnie załatwione. Zarząd Główny podaje do wiadomości, że międzynarodowe znaczki do książeczek pokwitowań, zostały w roku 1921 zniesione. List od naszego Biura Pośrednictwa Pracy z Katowic został przyjęty do wiadomości.

### Protokół.

z II Nadzw. Walnego Zgromadzenia członków Związku Zaw. Druk. i Pokr. Zaw. w Polsce (Oddział Kraków) oraz Stowarzyszenia Drukarzy i Pokr. Zaw. „Ognisko” w Krakowie, odbytego w niedzielę dnia 6 lipca 1930 r. o godz. 11-ej przedpoł. w lokalu Stow. Drukarzy „Ognisko”.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Nadzw. Walnego Zgr., który przyjęto do wiadomości, kol. przew. Marszałek oddał głos kol. Wesołowskiemu Józefowi, jako referentowi wniosków Zarządu na IX Zjazd Zaw. Druk. w Krakowie. Po obszernym umotywowaniu wnioski zostały przyjęte.

### SPOSÓB OBLICZANIA ROBÓT DUKARSKICH.

Cena za egz. zł. 10.

### NAUKA O ZECERSTWIE.

Cena za egz. zł. 5.

Do nabycia u autora: Warszawa, Bednarska 9 m. 11. Tel. 216 - 54.

ADRES REDAKCJI: AD. MICKIEWICZA Nr. 1, M. 13 (ZOLIBÓRZ). ADRES ADMINISTRACJI: MIODOWA 6, I PIĘTRO.—KONTO P.K.O. Nr. 99 PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE 30 GROSZY — CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WIERSZ NONPARELOWY JEDNOŁAMOWY GROSZY 50 WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE — REDAKTOR: ANTONI BURKOT